



Sygn. akt V CSK 609/16

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 7 lipca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Dariusz Zawistowski (przewodniczący)

SSN Anna Owczarek

SSN Marta Romańska (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa G. M.

przeciwko Skarbowi Państwa-Jednostce Wojskowej nr (...) w Ś.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 7 lipca 2017 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 29 lipca 2016 r., sygn. akt I ACa (...),

**1) oddala skargę kasacyjną;**

**2) zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

### **UZASADNIENIE**

Wyrokiem z 18 kwietnia 2016 r. Sąd Okręgowy w J. zasądził od Skarbu Państwa - Jednostki Wojskowej nr (...) w Ś. na rzecz G. M. kwotę 120.000 zł z ustawowymi odsetkami od 27 maja 2015 r., oddalił dalej idące powództwo i orzekł o

kosztach procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że 22 lipca 1999 r. szeregowy P. R., odbywający zasadniczą służbę wojskową w jednostce wojskowej numer [...] w Ś. opuścił posterunek, na którym pełnił służbę wartowniczą i - zabierając ze sobą pistolet maszynowy PM 84 oraz amunicje bojową - dokonał dezercji do lasu. Około godziny 6 rano zastrzelił z broni wojskowej siostrę powoda B. K. i jego ojca J. M., zbierających runo leśne. Wyrokiem z 12 lipca 2001 r. Wojskowy Sąd Okręgowy w P. uznał P. R. za winnego zabójstwa B. K. i J. M. i skazał go, między innymi za ten czyn, na karę dożywotniego pozbawienia wolności. Wyrokiem z 4 grudnia 2001 r. Sąd Najwyższy utrzymał w mocy wyrok Wojskowego Sądu Okręgowego w P.

Powód do 21 roku życia zamieszkiwał w domu rodzinnym z siostrą B. K. i ojcem J. M. Gdy miał 25 lat ożenił się i przeprowadził do domu teściów oddalonego o około 300 metrów. Nadal jednak utrzymywał ścisły kontakt z siostrą. Wspólnie wychodzili na zabawy, spędzali wolny czas i bywali wzajemnie w swoich domach. Powód pracował z ojcem J. M. w jednym zakładzie pracy, na tym samym sprzęcie przez około 4 lata. Przyjeżdżał po ojca przed pracą i odwoził go do domu. Wspólnie z ojcem przeprowadzał remonty. Ojciec służył mu wsparciem i pomocą, był spokojnym, łagodnym człowiekiem. Powód ze swoją rodziną spędzał święta w domu rodzinnym z ojcem. Po śmierci siostry i ojca powód stał się smutny i przygnębiony. Przez około 3 lata przeżywał okres żałoby. Nadal regularnie bywa na cmentarzu.

Sąd Okręgowy uznał powództwo za zasadne, gdyż Skarb Państwa odpowiada za skutki zabójstwa z broni służbowej nawet jeśli sprawca nie dokonał go przy wykonywaniu powierzonej mu czynności, lecz po samowolnym opuszczeniu posterunku (por. wyrok Sądu Najwyższego z 19 lutego 1971 r., II CR 666/70, OSNCP 1971, nr 11, poz. 203). Zasada odpowiedzialności pozwanego za skutki zdarzenia z 22 lipca 1999 r, została przesądzona wyrokiem Sądu Okręgowego w J., I C (...), którym zasądzono od pozwanego na rzecz innego członka rodziny powoda odszkodowanie na podstawie art. 446 § 3 k.c.

Sąd Okręgowy wskazał, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed 3 sierpnia 2008 r.,

przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę. Za niezasadny uznał podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia. Terminy przedawnienia roszczeń deliktowych reguluje art. 442<sup>1</sup> k.c., wprowadzony ustawą z 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy kodeks cywilny (Dz. U. Nr 80, poz. 538.), który wszedł w życie 10 sierpnia 2007 r. Ustawą tą został uchylony poprzednio obowiązujący art. 442 k.c., a zgodnie z art. 2 tej ustawy do roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, powstałych przed dniem jej wejścia w życie, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepisy art. 442<sup>1</sup> k.c. W niniejszej sprawie szkoda wynikła ze zbrodni dokonanej 22 lipca 1999 r., a zatem termin przedawnienia roszczenia wynosi 10 lat od dnia popełnienia przestępstwa (art. 442 § 2 k.c.). Roszczenie uległoby przedawnieniu z dniem 22 lipca 2009 r., a zatem po wejściu w życie ustawy z 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy kodeks cywilny. Skoro zatem roszczenie powoda nie było przedawnione w dniu wejścia w życie art. 442<sup>1</sup> k.c., to należało zastosować w sprawie ten artykuł, a stanowi on, że jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni, roszczenie o naprawienie szkody przedawnia się z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Reasumując, roszczenie powoda ulegnie przedawnieniu dopiero w 2019 r. Wskazał także, że Skarb Państwa ponosi odpowiedzialność za sprawcę szkody zgodnie z art. 417 k.c., ponieważ dopuścił się on przestępstwa dysponując bronią służbową.

Sąd Okręgowy uznał, że celem zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej jest złagodzenie wywołanego nią cierpienia psychicznego i pomoc w dostosowaniu się do zmienionej sytuacji życiowej. Pomiędzy powodem a zmarłymi istniała silna i pozytywna więź emocjonalna, a jej zerwanie spowodowało u niego ból, cierpienie, poczucie osamotnienia. Powód przeżył silny wstrząs psychiczny związany z utratą ukochanych osób. Stał się smutny i przygnębiony, jego nastrój trwale obniżył się. Śmierć siostry i ojca nastąpiła nagle i nieoczekiwanie, a krzywda powoda była szczególnie dotkliwa, gdyż stracił jedyną siostrę oraz wsparcie i pomoc, jakiej stale doznawał od ojca. Sąd Okręgowy wziął pod uwagę, że zadośćuczynienie ma

charakter uznaniowy, ale spełnia ono funkcję kompensacyjną, a zatem powinno przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Za adekwatne zadośćuczynienie za krzywdę powoda związaną z utratą ojca uznał kwotę 70.000 zł, natomiast za krzywdę związaną ze śmiercią siostry kwotę 50.000 zł.

Orzekając o ustawowych odsetkach Sąd Okręgowy miał na uwadze art. 481 § 1 k.c. i art. 455 k.c. Powód 5 maja 2015 r. wezwał pozwanego do spełnienia świadczenia w terminie 14 dni, czemu pozwany pismem z 22 maja 2015 r. odmówił. Z tego względu Sąd Okręgowy uznał, że powodowi należą się ustawowe odsetki od zasądanego świadczenia od 27 maja 2015 r.

Wyrokiem z 29 lipca 2016 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego i stosownie orzekł o kosztach.

Sąd Apelacyjny za podstawę swego rozstrzygnięcia przyjął ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, podzielił też ocenę prawną sprawy dokonaną przez ten Sąd, a za chybiony uznał w szczególności zarzut naruszenia art. 448 k.c. w zw. z art. 24 i 23 k.c. przez zakwalifikowanie mających charakter interpersonalny więzi rodzinnych jako dóbr osobistych. Przyjął, że otwarty katalog dóbr osobistych obejmuje także dobra osobiste związane ze sferą życia rodzinnego. Nie podzielił też zarzutów kwestionujących wysokość dochodzonego przez powoda zadośćuczynienia. Stwierdził, że Sąd Okręgowy ustalił je z uwzględnieniem dotkliwości krzywdy, wieku powoda, rodzaju i intensywności łączącej go ze zmarłymi więzi, pełnionych przez zmarłych w rodzinie ról, towarzyszącego powodowi poczucia osamotnienia i pustki, jego zdolności do zaakceptowania zaistniałej sytuacji.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego z 29 lipca 2016 r. pozwany zarzucił, że wyrok ten zapadł z naruszeniem prawa materialnego, tj. art. 23 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. w zw. z art. 446 § 4 k.c. przez błędną wykładnię i przyjęcie, że więź rodzinna stanowi dobro osobiste, którego naruszenie skutkuje obowiązkiem zapłaty oraz z naruszeniem art. 448 k.c. przez zasądzenie na rzecz powoda zadośćuczynienia.

Pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie powództwa, a ewentualnie o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi

Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Powód wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W art. 11 ustawy z 18 lipca 1950 r. - Przepisy ogólne prawa cywilnego (Dz. U. Nr 34, poz. 311), obejmującym dobra osobiste ochroną prawną, ustawodawca wskazał, że za takie dobra uważa cześć, nazwisko i pseudonim oraz wizerunek. Katalog ten został nieco rozwinięty w art. 23 k.c., w którym mowa jest ponadto o zdrowiu, wolności, swobodzie sumienia, tajemnicy korespondencji, nietykalności mieszkania, twórczości naukowej, artystycznej, wynalazczej i racjonalizatorskiej. Mimo rozbudowania wyliczenia dóbr, które należy lokować w kategorii dóbr osobistych, to zbiorcze pojęcie ciągle nie ma definicji normatywnej, co powoduje, że jego treść jest rekonstruowana przez naukę i orzecznictwo na podstawie analizy cech, jakie posiadają wartości, w świetle art. 23 k.c. niewątpliwie będące dobrami osobistymi. W efekcie, w nauce i orzecznictwie za dobra osobiste człowieka uznaje się wszelkie przynależne mu jako człowiekowi wartości niemajątkowe, akceptowane powszechnie w społeczeństwie, składające się na jego psychiczną i fizyczną integralność i o niej decydujące oraz efekty działalności twórczej człowieka. Określają one tożsamość człowieka, jego pozycję w społeczeństwie oraz niematerialne więzi z innymi ludźmi i jego własnym dziełem.

Wskazanie przez ustawodawcę, że katalog dóbr osobistych jest otwarty, usprawiedliwia zarazem poszukiwanie przez naukę i orzecznictwo wartości o takich samych cechach, jakie właściwe są dobrom wymienionym w art. 23 k.c. i uzupełnianie tą drogą ich katalogu. Nie oznacza to jednak, że dobra osobiste mogą być dowolnie kreowane, a raczej, że mogą być odkrywane, jako wartości o takim charakterze, w sposób naturalny przynależne człowiekowi i podlegające ochronie na konkretnym etapie rozwoju stosunków społecznych.

Identyfikowanie poszczególnych dóbr osobistych jest problematyczne przede wszystkim z tego powodu, że trudności sprawia już samo sprecyzowanie treści pojęć używanych na określenie wartości zaliczanych do poszczególnych ich kategorii (np. cześć, godność, wolność, swoboda sumienia) i wyznaczenie pomiędzy nimi granic. Jako przykład wystarczy wskazać na wątpliwości co do tego,

czy istnieje potrzeba wyodrębnienia samodzielnie dobra osobistego nazwanego swobodą sumienia, w warunkach, gdy na aktualnym poziomie rozwoju stosunków społecznych „wolność” nie jest już kojarzona wyłącznie z nieskrępowanymi możliwościami fizycznego przemieszczania się, ale ze swobodą myśli i poglądów, także religijnych, nie tylko w sferze ich posiadania, ale i manifestowania (wolność „do”), ale też z niepodleganiem naciskom zewnętrznym w celu skłonienia do rozmaitych zachowań (wolność „od”). Niektóre dobra osobiste, wymienione samodzielnie w art. 23 k.c., w pewnych okolicznościach mogą stać się elementem innego dobra osobistego (np. nazwisko i wyróżnione przez niektórych - poczucie tożsamości albo - w innych opracowaniach - stan cywilny).

Prawa podmiotowe kwalifikowane jako niemajątkowe, niezbywalne i osobiste nie są dobrami osobistymi, lecz środkami ochrony poszczególnych dóbr osobistych, co czyni je związanymi z przedmiotem, którego ochronie służą. Przypisuje im się charakter praw bezwzględnych, co powinno oznaczać skuteczność *erga omnes*. W szeregu jednak przypadkach dobrom osobistym zagrażają lub też prowadzą do ich naruszenia, zdarzenia i sytuacje, których sprawcy powołują się na wolność korzystania z przysługujących im samym dóbr osobistych i na korzystanie z praw podmiotowych służących ich ochronie. W takich przypadkach prawo, któremu przypisuje się cechy skutecznego *erga omnes* staje w kolizji z prawem o takiej samej skuteczności. Wartości stanowiące dobra osobiste muszą być wówczas hierarchizowane, a o przyznaniu im ochrony decyduje ocena dokonywana *ad casum* (por. np. nieopublikowane wyroki Sądu Najwyższego z 8 maja 2015 r., III CSK 305/14, z 17 lutego 2016 r., III CSK 84/15, z 10 grudnia 2015 r., V CSK 201/15).

Pozwany w skardze kasacyjnej akcentuje, że dobra osobiste są wartościami ściśle związanymi z człowiekiem, przysługującymi mu indywidualnie, decydującymi o jego odrębności w społeczeństwie. Niewątpliwie, niektóre dobra osobiste jako wartości niematerialne immanentnie związane z człowiekiem mają taką właściwość, ale są i takie, które powstają jako wartości związane z człowiekiem z tego powodu, iż jest on nie tylko indywidualnością, ale i istotą społeczną. Trzeba dostrzec, że już samo poczucie tożsamości człowieka, czy - wymieniany w niektórych opracowaniach - stan cywilny, obejmuje element wskazania na pochodzenie człowieka od określonych osób i wyznaczaną mu w związku z tym pozycję wobec

innych. Ten element wskazanego dobra osobistego, wbrew stanowisku pozwanego, oczywiście wynika z relacji międzyludzkich, tyle że kształtowanych biologicznie, a nie emocjonalnie. Relacje te rzeczywiście jednak nie ulegają zmianie, nie tylko za życia osób, których dotyczą, ale i po ich śmierci, a co najwyżej mogą być zgodne z prawdą lub z nią niezgodnie, ujawnione zarówno tym osobom, jak i otoczeniu.

Pozwany uznaje kult pamięci osoby zmarłej za dobro osobiste istniejące bezdyskusyjnie, chociaż nie wymienione w art. 23 k.c., i twierdzi, że dobro to powstaje w oderwaniu od relacji międzyludzkich, co pozwala mu istnieć „obiektywnie i niezależnie od działań innych osób”. Z takim stanowiskiem nie sposób się zgodzić, bo do ukształtowania się tego dobra nie może dojść inaczej, jak tylko ze względu na bezpośrednie relacje międzyludzkie nawiązane za czasów, gdy osoba, której pamięć ma być kultywowana jeszcze żyła lub - przy braku takich bezpośrednich relacji międzyludzkich - ze względu na deklarowaną emocjonalną więź z tą osobą, uzasadnianą szczególnymi cechami jej osobowości lub dziełem, jakie pozostawiła. Kult pamięci konkretnej osoby zmarłej, tak jak powstał, jako czyjeś dobro osobiste, może i wygasnąć, ze względu na przykład na ujawnienie takich okoliczności, których nie była świadoma osoba kultywująca pamięć innej osoby, czy bez szczególnego powodu.

Człowiek, jako istota społeczna pozostaje w rozmaitych relacjach z innymi ludźmi, także emocjonalnych. Spośród tych relacji szczególne znaczenie należy przypisać więzi rodzinnej, łączącej osoby tworzące tę podstawową komórkę społeczną i ich dzieci, a w szerszym znaczeniu także dalszych krewnych i powinowatych. Wiąż rodzinna powstaje jako następstwo podjęcia decyzji o założeniu wspólnoty jaką jest rodzina, a później życia w poczuciu przynależności do niej, pochodzenia od wspólnych przodków, kultywowania tych samych wartości, dzielenia tych samych losów, wspierania się w trudnościach, ale i korzystania z profitów, jakie przynosi funkcjonowanie w rodzinie, z uwagi na objęcie jej ochroną prawną, nie tylko w obrębie prawa rodzinnego, czy spadkowego (art. 18 i 71 Konstytucji RP, art. 23 k.r.o.). Wiąż rodzinna - charakterystyczna dla rodziny prawidłowo funkcjonującej i wypełniającej przypisane jej zadania - bazuje na pozytywnym związku między ludźmi, zaspakajającym emocjonalne potrzeby osób,

pomiędzy którymi istnieje, wzmacnia ona poczucie odpowiedzialności, ale i własnej wartości, pozwala człowiekowi realizować się w roli społecznej członka rodziny.

Więź rodzinna w znaczeniu przytoczonym wyżej, jest dobrem osobistym przez ten czas, gdy istnieje, jako dobro wypracowane przez związane nią osoby. Nie można jej utożsamiać z biologicznym pochodzeniem, a zatem nie powstaje ona automatycznie między pochodzącymi od siebie ludźmi, ani także z dokonaniem czynności prawnej w postaci np. złożenia oświadczenia prowadzącego do zawarcia małżeństwa czy adopcji (por. wyrok Sądu Najwyższego z 20 sierpnia 2015 r., II CSK 595/14, nieopubl.). Wymaga ona określonego stopnia zaangażowania emocjonalnego między ludźmi, których ma łączyć i w miarę upływu czasu powinna ulegać przemianom. Dorosłe dzieci, które założyły własne rodziny, powinny bowiem w tych rodzinach zaspakajać swoje potrzeby emocjonalne związane z życiem rodzinnym, ich relacje z rodzicami i rodzeństwem nabierają wówczas innej treści, gdyż powinny być podporządkowane dobru nowo założonej rodziny.

Zerwanie więzi rodzinnej, nie w sposób naturalny albo na podstawie decyzji osób w te relacje zaangażowanych, lecz w związku z czynem niedozwolonym osoby trzeciej, narusza to dobro osobiste i rodzi odpowiedzialność na podstawie art. 23 i 448 k.c. (por. uchwałę Sądu Najwyższego dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, OSNC-ZD 2011, nr B, poz. 42, z 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012, nr 1, poz. 10, postanowienie w składzie siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 27 czerwca 2014 r., III CZP 2/14, OSNC 2014, nr 12, poz. 124; wyroki Sądu Najwyższego z 2 grudnia 2009 r., I CSK 149/09, nieopubl. i z 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09, OSNC-ZD, 2011, nr C, poz. 91).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśnione już zostało, że za krzywdę powstałą wskutek śmierci poszkodowanego spowodowanej czynem niedozwolonym popełnionym przed 3 sierpnia 2008 r., najbliższemu członkowi rodziny przysługuje zadośćuczynienie na podstawie art. 448 w zw. z art. 24 § 1 k.c., a to w związku z naruszeniem jego własnego dobra osobistego, jaki była więź rodzinna z osobą zmarłą (por. postanowienie siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2014 r., III CZP 2/14, OSNC 2014, Nr 12, poz. 124, wyrok Sądu Najwyższego z 7 sierpnia 2014 r., II CSK 552/13, nieopubl.). Po wejściu w życie



art. 446 § 4 k.c. roszczenie o zadośćuczynienie za krzywdę doznaną wskutek śmierci poszkodowanego w wyniku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia przysługuje tylko najbliższym członkom rodziny zmarłego. Także jednak w tym przypadku przedmiotem ochrony, w związku z którym ustalone zostało powołane roszczenie nie jest dobro osobiste w postaci życia innej osoby, lecz dobro osobiste w postaci zerwanej z tą osobą więzi emocjonalnej, jaką jest więź rodzinna.

Pozwany w niniejszej sprawie zakwestionował wyłącznie stanowisko Sądów *meriti*, jakoby więź rodzinna mogła stanowić dobro osobiste, którego naruszenie rodzi odpowiedzialność opartą na art. 23 i 24 oraz 448 k.c. Nie podniósł przy tym argumentów mogących przemawiać za tezą, że między dorosłymi ludźmi, którzy założyli własne rodziny, a ich rodzicami i rodzeństwem nie istnieje tego rodzaju więź rodzinna, która byłaby objęta ochroną na podstawie wskazanych wyżej przepisów. W świetle okoliczności przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, nie ma zatem podstaw do zakwestionowania stanowiska Sądów *meriti*, które żądanie powoda uznały za uzasadnione.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c. oraz - co do kosztów postępowania - art. 108 § 1, art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 398<sup>21</sup> i art. 391 § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

aj

r.g.